

Roman Żurkowski
ul. Chopina 10
46-100 Namysłów

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Od wielu lat jestem działkowcem i użytkownikiem działki w pięknym Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „PRZYSZŁOŚĆ” w Namysławie, gdzie działki uprawia ponad 1300 mieszkańców miasta.

Głęboko zaniepokojony jestem działaniami, jakie podejmowane są w okresie ostatnich 2 lat zmierzającymi do unicestwienia polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego przez instytucje państwowe, które zostały powołane i wybrane po to, aby stać na straży praworządności i ochrony nabytych praw obywateli.

Działania takie odbieram jednoznacznie, jako kolejny przejaw politycznej walki z ogrodnictwem działkowym w naszym państwie.

Ta niczym nie uzasadniona walka godzi w ideę społeczeństwa obywatelskiego stanowiącego fundament demokracji, o którą z wielką determinacją walczyliśmy.

Pani Marszałek!

Uważam za bezzasadne i szkodliwe występowanie w 2010 roku I Prezesa Sądu Najwyższego z wnioskiem procesowym do Trybunału Konstytucyjnego

o uznanie całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jako niezgodnej z Konstytucją RP.

Zadaję sobie retoryczne pytanie gdzie był najwyższy rangą przedstawiciel władzy sądowniczej przez okres 5 lat obowiązywania naszej ustawy. Przecież ustawa o ROD przechodziła całą wymaganą prawem ścieżkę legislacyjną, do której nikt nie miał żadnych uwag. Nie mogę w postępowaniu Pana Lecha Gardockiego doszukać się ani sensu ani logiki. Oceniam wniosek jako działanie na „zamówienie” polityczne.

Z ubolewaniem również przyjąłem wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego Pani poprzednika Marszałka Grzegorza Schetyny, którego treść jednoznacznie wpisuje się w dotychczasowe, nieprzychylne opinie naszemu środowisku.

Przedmiotowe wystąpienie oceniam wręcz jako próbę zasugerowania Trybunałowi Konstytucyjnemu w którym kierunku powinno pójść orzeczenie. W tej ocenie utwierdził mnie również fakt „namaszczenia” przez Pana Marszałka 2 posłów ugrupowania politycznego Prawo i Sprawiedliwość jako przedstawicieli Sejmu w rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym. Posłowie ci są wyjątkowo negatywnie nastawieni do ustawy o ROD i ich obiektywizm i bezstronność budzą moje wątpliwości.

Szanowna Pani Marszałek!

Nie muszę Panią przekonywać, że ogrody to oaza zieleni, tereny rekreacyjne i miejsce aktywności seniorów. Ogrody to również odkrywanie nowego sensu życia, poczucie wspólnoty i czerpania z tego radości i satysfakcji. Wreszcie ogrody działkowe służą integracji społeczeństwa i podnoszą walory estetyczne naszych miast i osiedli.

Funkcjonująca ustawa o ROD z 2005 roku jest gwarantem trwałości i rozwoju ogrodnictwa działkowego. Zawarte w niej rozwiązania zapewniają

działkowcom samodzielność i samorządność. Ustawa jest dokumentem akceptowanym przez działkowców i w pełni zabezpiecza nabyte przez nich prawa.

Pani Marszałek!

Jako jeden z członków milionowej ogrodowej rodziny proszę Panią o pomoc i wsparcie. O zachowanie stanu prawnego ustanowionego ustawą o ROD z 2005 roku.

Wykorzystując wielki Pani autorytet i pozycję w państwie liczę, że nie zawiedzie Pani moich i całej społeczności ogrodowej oczekiwań.

Z poważaniem



Namysłów 09.03.2012r

Otrzymują:

1. Prezydent RP
2. Klub Parlamentarny PO
3. Klub Parlamentarny PPSL
4. Klub Parlamentarny Ruch Palikota
5. KR PZD w Warszawie
6. KKR PZD w Warszawie
7. OZO PZD w Opolu